

Modlitwa wiernych:

1. (...) *módl się i (...) przyjmuj Komunię świętą na uproszenie dobrych kapłanów. I drugich do tej praktyki zachęcaj. Dobrych i świętych kapłanów mieć będziecie, jeżeli rodzice wychowywać będą dzieci moralnie i religijnie. Złe karcieć będą nie przekleństwem, ale słowami przyzwoitymi. Jeżeli w szkołach nauczyciele moralnie i według zasad religijnych kształcić będą młodzież. Jeżeli społeczeństwo nie będzie dawać zgorszenia, lecz świecić będzie przykładem, wtenczas będziecie mieli kandydatów do stanu duchownego, a duchowieństwo będzie święte.*¹

Duchu Święty, prosimy Cię za Kościół święty. Spraw, aby nigdy nie zabrakło powołań do kapłaństwa. Pobudzaj serca wiernych do modlitwy o liczne i święte powołania.

2. *Innych Apostołów –(...)– powołałem osobiście do tej godności – a Judasz sam przyszedł. – Nie chciałem go przyjąć, bo wiedziałem, z jaką intencją przychodzi i zakończy swój urząd. Lecz usilnie proszony przyjąłem go, aby inni mieli przykład, że do Kapłaństwa wdzierać się nie można, lecz oprócz pewnej pobożności i nauki, trzeba być wolnym od grzechów cielesnych, od pychy, chciwości i od zamięłowania światowych rozkoszy. Trzeba być człowiekiem umartwionym, gotowym na wszystkie niedostatki, a nawet na śmierć dla Imienia Mego i w obronie wiary.*²

Duchu Święty, umacniaj papieża, biskupów i kapłanów, aby byli gotowi na wszystkie niedostatki, a nawet na śmierć w obronie wiary.

¹ Ks. Stanisław Okamfer, Paweł Kocikowski, Wanda Malczewska – *miłująca Boga i Ojczyznę*, Częstochowa 1988, s. 38.

² Tamże, s. 25.

3. *Modlitwa świętych kapłanów jest Mi najmiłsza, bo oni są Moimi pomocnikami. Jam ich wybrał i posłał, aby w Moim Imieniu szli na cały świat i ogień, który z Nieba przyniosłem, rozpalali pracą gorliwą, popartą świętością życia.*³

Duchu Święty, obdarz Swoimi darami Księdza Piotra, aby gorliwą pracą, popartą świętością życia rozpalał ogień, który Chrystus przyniósł z Nieba.

4. *Powiedz ks. Proboszczowi, żeby wśród zdolnych, czystych i pracowitych młodzieńców upatrywał kandydatów do Seminarium, poddawał im myśl poświęcenia się stanowi duchownemu, ale nie namawiał i nie zmuszał. Zgłaszających się niech dobrze zbada, czy mają powołanie, niech im przedstawi, że w Kapłaństwie trzeba wykonać ślub dozgonnej czystości. Kto się tego nie zleknie, owszem jest pewny, że tego ślubu dotrzyma, to najpewniejszy znak, że go Bóg powołuje. Seminarium nie jest domem poprawy, lecz szkołą udoskonalenia i oświecenia młodych lewitów, posiadających już ugruntowane cnoty chrześcijańskie, gotowych do poświęceń wszelkiego rodzaju.*⁴

Duchu Święty, prosimy Cię wzbudź święte powołania do naszego Seminarium. Przyślij tych, których Ty Sam wybrałeś i powołałeś.

³ Tamże, s. 38.

⁴ Tamże, s. 25.

5. *Godzina Adoracji, odprawionej dla uczczenia Mnie, utajonego w Najświętszym Sakramencie i dla oddania czci Matce Mojej, jest niewypowiedzianie radosna. Dusze to nabożeństwo praktykujące, są miłsze dla Mnie niżeli Jan Apostoł, Mój ulubieniec, co na Ostatniej Wieczerzy położył głowę na Moim Sercu, by przeniknąć głębię Mojej miłości. Jan widział Mnie osobiście, nic dziwnego, że Mnie kochał i tulił się do Mnie. Dusze zaś Adorujące Mnie, zamkniętego w Cyborium, widzą tylko przybytek, gdzie mieszkam w postaciach sakramentalnych i słyszą tylko głos Mój wewnątrz duszy, a jednak wierzą, że tu jestem żywy, że im wszystko dać mogę i miłują Mnie miłością wyższą..., przytulają się do stopni ołtarza Mojego z taką wiarą, jak Jan do Moich piersi i zatapiają się w głębi miłości Mojej - odchodzą stąd pocieszeni w smutkach, rozłzwieni z radości i umocnieni do wszelkich walk życiowych. Szczęśliwe te dusze... szczęśliwsze od Aniołów w Niebie... Ja też ich kocham więcej niż całe zastępy mieszkańców Nieba.*⁵

Duchu Święty, prosimy Cię za tych, którzy nieustannie modlą się tutaj na Różańcu Jerychońskim. Błogosław im i daj łaskę wytrwania w tym nabożeństwie.

6. *Nabożeństwo adoracyjne rozkrzewiajcie w rodzinach i gdzie tylko możecie. Niech ono stanie się codzienną, żywotną potrzebą waszą. Obudziwszy się w nocy, przenieście się myślą do kościoła i odwiedźcie Mnie w świętym Tabernakulum, które Aniołowie we dnie i w nocy otaczają. W ciągu dnia, zajęci pracą, nie możecie pójść do kościoła. Idźcie tam myślą. Odwiedźcie Mnie. W drodze jesteście, spotkacie kościół, wstąpcie, jeśli otwarty. A jeśli zamknięty, wejdźcie tam myślą i serdeczny uczyńcie Mi pokłon. Odwiedźcie Mnie. Takie nawiedzenie każdy, nawet chory może spełnić.*⁶

Duchu Święty, spraw, aby całe nasze życie było nieustanną adoracją Jezusa Chrystusa.

⁵ Tamże, s. 21.

⁶ Tamże, s. 21-22.

Komentarz przed Komunią Świętą:

O Jezu miłosierny, z jakim utęsknieniem spieszyłeś do Wieczernika, aby zakonsekrować hostię, którą ja mam przyjąć w życiu swoim. Pragnąłeś, o Jezu, zamieszkać w moim sercu, Twoja żywa krew łączy się z krwią moją. Kto pojmie tę ścisłą łączność? Moje serce zamyka Wszechmocnego, Nieogarnionego. O Jezu, udzielaj mi swego życia Bożego, niech Twoja czysta i szlachetna krew pulsuje całą mocą w moim sercu. Oddaję Ci całą istotę moją, przemień mnie w siebie i uczyn mnie zdolną do spełnienia we wszystkim Twojej świętej woli, do miłowania nawzajem Ciebie. O słodki mój Oblubieńcze, Ty wiesz, że serce moje nie zna nikogo prócz Ciebie. Otworzyłeś w moim sercu głębię nienasyconą miłowania Ciebie; od pierwszej chwili poznania, Ciebie umiłowało serce moje i utonęło w Tobie jako w jedynym przedmiocie swoim. Niech czysta i wszechmocna miłość Twoja [będzie] pobudką do czynów. Kto zrozumie i pojmie tę głębię miłosierdzia, która wytrysła z Serca Twego?⁷

⁷ Św. s. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, 832.

Komentarz po Komunii Świętej I:

O Boże mój, Trójco Święta, którą uwielbiam, pomóż mi zapomnieć zupełnie o sobie, abym mogła zamieszkać w Tobie, nieporuszona i spokojna, jakby dusza moja była już w wieczności. Oby nic nie zamąciło mego pokoju i nie wyprowadziło mnie z Ciebie, o moje niezmiennie Dobro, ale niech każda chwila pogrąża mnie coraz głębiej w Twoją tajemnicę. Uspokój moją duszę. Uczyń w niej swoje niebo, swoje mieszkanie umiłowane i miejsce swego spoczynku. Obym tam nigdy nie zostawiła Cię samego, lecz obym tam cała była, cała żyjąca wiarą, cała adorująca, cała poddana Twojemu twórczemu działaniu.⁸

⁸ Bł. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, *Modlitwa do Trójcy Świętej*, w: <https://marylka57.blogspot.com/search/label/B%C5%81.%20EL%C5%BBIETA%20OD%20TR%C3%93JCY%20PRZENAJ%C5%9AWI%C4%98TSZEJ>.

Komentarz po Komunii Świętej II:

O mój Chryste umiłowany, ukrzyżowany z miłości, chciałabym być oblubienicą Twego Serca. Chciałabym okryć Cię chwałą, ukochać aż do śmierci... z miłości. Ale czuję moją bezsilność i błagam Cię, abyś mnie okrył sobą i wszystkie poruszenia mej duszy utożsamiał z Twoimi; abyś mnie zatopił w sobie, zagarnął, zajął moje miejsce, tak by życie moje było jedynie odbłaskiem Twego życia. Przyjdź do mnie jako Ten, który uwielbia, wynagradza i zbawia.⁹

⁹ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej III:

O Słowo przedwieczne, Słowo mego Boga, chcę spędzić życie moje na słuchaniu Ciebie. Chcę być uległą Tobie, by wszystkiego nauczyć się od Ciebie. A następnie poprzez wszystkie ciemności, poprzez całą pustkę i wszelką bezsilność chcę się wpatrywać w Ciebie i zawsze trwać w Twojej światłości. O Gwiazdo moja umiłowana, urzeknij mnie, abym już nie mogła wyjść poza krąg Twoich promieni.¹⁰

¹⁰ Tamże.